

Bogusław Fiedor

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

PAŃSTWO JAKO PODMIOT GOSPODARUJĄCY W UJĘCIU NEOINSTYTUCJONALISTÓW I NOWEJ EKONOMII INSTYTUCJONALNEJ

Streszczenie: Artykuł rozpoczyna krótka analiza różnic teoretycznych i metodologicznych między ekonomią neoinstytucjonalną (ENI) a nową ekonomią instytucjonalną (NEI), pojmowaną jako neoklasyczna teoria instytucji. W rekonstrukcji roli państwa jako podmiotu gospodarującego w ujęciu NEI przyjęto neoklasyczną tezę, że w rozpatrywaniu funkcji i celów państwa należy uwzględniać koszty i korzyści osiągane przez poszczególnych uczestników „gry regulacyjnej” i działań na rzecz stabilizacji makroekonomicznej. Autor krótko przedstawia ekonomiczną teorię państwa Buchanana, a w części podsumowującej zwraca uwagę na metodologiczne aspekty różnicy między ENI oraz NEI w sposobie ujmowania państwa jako podmiotu gospodarczego: ujęcie normatywno-teleologiczne *versus* ujęcie pozytywne (ekonomiczne).

Słowa kluczowe: rynek, państwo, nowa ekonomia instytucjonalna, ekonomia neoklasyczna, nowa ekonomia polityczna, ekonomiczna teoria państwa.

1. Wstęp

Dyskusja nad rolą państwa we współczesnej gospodarce rynkowej wychodzi na ogół od fundamentalnego pytania, ile rynku, ile państwa, by następnie na tym tle analizować zakres rynkowej i państwowej, czy też publicznej, koordynacji i optymalizacji działań indywidualnych podmiotów gospodarczych¹. Dyskusja ta odnosi się do takich poziomów owej koordynacji i optymalizacji, jak:

- stabilizacja makroekonomiczna (wewnętrzna i zewnętrzna równowaga gospodarki),
- polityka strukturalna (zintegrowane oddziaływanie państwa na wzrost gospodarczy), a w tym podstawowe polityki sektorowe,
- regulacja publiczna, rozumiana jako bezpośrednie oddziaływanie państwa (poprzez odpowiednie instytucje i legislację) na warunki działania podmiotów gospodarczych.

¹ Zob. np.: A. Wojtyna, *Nowe kierunki badań nad ekonomiczną rolą państwa*, „Ekonomista” 2001, nr 1, s. 9-40.

Przedstawiony tekst jedynie pośrednio nawiązuje do tej dyskusji. Jego właściwym punktem odniesienia jest bowiem sam sposób pojmowania państwa jako podmiotu gospodarującego. Na tym tle autor podejmuje próbę prezentacji i analizy różnic oraz podobieństw w tym zakresie między dwoma podstawowymi nurtami w ekonomii instytucjonalnej, jakimi są ekonomia neoinstytucjonalna oraz nowa ekonomia instytucjonalna, zwana też – dla odróżnienia od klasycznego instytucjonalizmu (poczynając od Veblena przez wszystkich kontynuatorów, od Commonsa i Mitchella po Myrdala i Galbraitha) – instytucjonalizmem teoretycznym.

Punktem wyjścia artykułu jest krótka analiza podstawowych różnic między ekonomią neoinstytucjonalną (ENI), czyli instytucjonalizmem postveblenowskim, a nową ekonomią instytucjonalną (NEI). Ta druga pojmowana jest tutaj w sposób szeroki, jako neoklasyczna teoria instytucji. Przedstawienie różnic obejmuje m.in. założenia metodologiczne, w tym stosunek do hipotezy mikroekonomicznej racjonalności oraz odmienność w sposobie ujmowania koncepcji równowagi.

W prezentacji podejścia ENI uwaga zostanie zwrócona przede wszystkim na odrzucenie koncepcji obiektywnych praw czy prawidłowości gospodarowania, zastąpienie jej pojęciem „logiki rozwoju ekonomicznego”, rozumianej jako konieczne czy – częściej – prawdopodobne przystosowania nadbudowy instytucjonalnej do imperatywów nauki i technologii (Ayres, Colm). Przytoczone zostaną poglądy Commonsa, Myrdala i Galbraitha dotyczące sposobu rozumienia procesu rozwoju ekonomicznego, a także koncepcji równowagi. Na tym tle (w części drugiej artykułu) omówiona zostanie ekonomiczna rola państwa: funkcje organizacyjne, planistyczne, integracyjne, potrzeba narodowego programowania ekonomicznego i bezpośrednio określania celów rozwoju przez państwo.

Punktem wyjścia dla rekonstrukcji ujęcia roli państwa jako podmiotu gospodarującego w ujęciu NEI będzie teza, że – zgodnie z neoklasycznie rozumianym imperatywem metodologicznego indywidualizmu – w rozpatrywaniu funkcji i celów państwa należy uwzględniać koszty i korzyści osiągane przez poszczególnych uczestników „gry regulacyjnej” i działań na rzecz stabilizacji makroekonomicznej: instytucje polityczne, bezpośredni regulatorzy (agencje regulacyjne), podmioty odpowiedzialne za podstawowe polityki makroekonomiczne, a także regulowane podmioty gospodarcze. Teza ta wiąże się przede wszystkim z nową ekonomią polityczną (NEP), ale *implicit*e także z nową historią gospodarczą (NHG). Zgodnie z twierdzeniami tej drugiej w perspektywie ekonomiczno-historycznej państwo powstaje i rozwija się głównie po to, aby zmniejszyć ogólną niepewność i towarzyszące temu wysokie koszty transakcyjne charakteryzujące gospodarkę przedrynkową czy też gospodarkę, w której rynkowa koordynacja jest słabo wykształcona. W końcu tej części artykułu zostanie krótko przedstawiona ekonomiczna teoria państwa stworzona przez Buchanana. Wydaje się, że w sposób najpełniejszy w obrębie szeroko rozumianej NEI ujmuje ona nie tylko ekonomiczne funkcje państwa (ochronną, regulacyjną i produkcyjno-dystrybucyjną), ale i samą genezę państwa.

Formą zakończenia (uwag końcowych) przedstawionego tekstu będzie próba zestawienia najważniejszych różnic teoretyczno-metodologicznych między ENI oraz NEI w sposobie ujmowania państwa jako podmiotu gospodarczego.

2. ENI a NEI – geneza, podstawowe różnice metodologiczne oraz teoriopoznawcze

2.1. Ekonomia neoinstytucjonalna (ENI)

ENI, podobnie jak klasyczny instytucjonalizm (Veblen, Commons, Mitchell, Clark), stanowi krytykę podstawowych założeń poznawczych i metodologicznych ekonomii głównego nurtu, a w tym sposobu pojmowania ekonomii jako nauki. Punktem odniesienia tej krytyki jest w szczególności szeroko rozumiana ekonomia neoklasyczna czy też połączenie ekonomii neoklasycznej i keynesizmu w postaci tego, co Samuelson nazwał „wielką neoklasyczną syntezą” (*grand neo-classical synthesis*). Ograniczone rozmiary opracowania i взгляд na jego główny cel, jakim jest identyfikacja sposobu pojmowania państwa jako podmiotu gospodarującego w dwóch wyróżnionych powyżej „gałęziach” ekonomii instytucjonalnej, pozwalają na enumeratywne jedynie ukazanie różnic metodologicznych i teoriopoznawczych między ENI a ekonomią neoklasyczną²:

- Odrzucenie hedonizmu jako filozoficznej i metodologicznej podstawy badania zachowania ekonomicznego jednostek i wynikającej z niej hipotezy maksymalizacji użyteczności (mikroekonomicznej racjonalności), czyli w rezultacie odrzucenie, a przynajmniej postulat relatywizacji uniwersalnego znaczenia koncepcji *homo oeconomicus* jako podstawy objaśniania zachowań podmiotów ekonomicznych.
- Przyjęcie psychologii instynktów (Veblen), a potem, czyli w ramach ENI (Ayres, Clark, Galbraith, Myrdal), filozofii pragmatyzmu zapoczątkowanej przez Deweya, jako podstawy objaśniania działań mikroekonomicznych. Chodzi tutaj w szczególności o pragmatyczną teorię wartości Ayresa czy koncepcję „rozsądnych wartości” (*reasonable values*) Mitchella. Nierzadkie są też w ENI odwołania do twierdzeń psychologii behawiorystycznej, jeśli chodzi o objaśnianie motywów i sposobów działań mikroekonomicznych³.

² Szerzej na ten temat piszą: T.W. Hutchison, *Institutionalists old and new*, „Journal of Institutional and Theoretical Economics” 1984, vol. 140; G.M. Hodgson, *Economics and Institutions*, Polity Press, Cambridge – Oxford 1996; M. Rutherford, *Institutional economics: then and now*, „Journal of Economic Perspectives” 2001, vol. 15. Zob. w szczególności: A. Gruchy, *Contemporary Economic Thought. The Contribution of Neo-institutional Economics*, MacMillan, New York 1972; M. Ratajczak, *Instytucjonalizm – wzbogacenie czy alternatywa ekonomii głównego nurtu*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. I, UMK, Toruń 2005, s. 57-73 oraz B. Fiedor, *Neoinstytucjonalizm*, [w:] A. Krawczewski (red.), *Trylogia Galbraitha*, PWN, Warszawa 1978, s. 124-161.

³ Zob. zwłaszcza: A. Gruchy, wyd. cyt., s. 89-94. Fundamentalna dla ekonomii neoinstytucjonalnej pragmatyczna teoria wartości C.A. Ayresa zawarta jest w jego pracy *The Theory of Economic Progress*, Chapel Hill 1944.

- W ujęciu ogólnym ENI, podobnie jak instytucjonalizm Veblenowski, jest krytyką sposobu ujmowania istoty procesu rozwoju gospodarczego w ekonomii głównego nurtu, a w tym rozwoju gospodarki kapitalistycznej jako pewnego mechaniczycznie interpretowanego procesu dostosowań i konwergencji podstawowych wielkości makroekonomicznych do stanu ogólnej równowagi. Ekonomiści neoinstytucjonalni odrzucają jednak „pesymizm społeczny” Veblena, czyli jego przekonanie, że gospodarka ta nieuchronnie zmierza do autodestrukcji. Zdaniem Veblena wynika to z ciągłego i pogłębiającego się rozwarstwienia między tzw. strumieniem wartości rzeczowych (dóbr społecznie użytecznych) a strumieniem finansowym, co prowadzi do ogólnej nierównowagi i coraz ostrzejszych kryzysów ekonomicznych. Warunkiem przeciwdziałania tej autodestrukcji jest daleko posunięta ingerencja państwa w kształtowanie celów i kierunków rozwoju gospodarki rynkowej.
- Wychodząc od Veblenowskiego sposobu pojmowania „systemu ekonomicznego” jako procesu, którego główną częścią jest „kultura” i którego immanentną cechą jest sprzeczność między kulturą i instytucjami a technologią, neoinstytucjonalni odrzucają determinizm ekonomiczny, czyli właściwe dla ekonomii głównego nurtu twierdzenie o możliwości ciągłego ewolucyjnego rozwoju gospodarki. Przyjmują w zamian, że rozwój jest determinowany głównie przez naukę i technologię, przy inercyjnym charakterze kultury i bazy instytucjonalnej. Odrzucają też zapoczątkowaną przez fizjokratów i ekonomię klasyczną koncepcję obiektywnych praw czy prawidłowości w rozwoju społeczno-ekonomicznym. Na przykład według Galbraitha można jedynie mówić o pewnej „logice rozwoju”, polegającej na prawdopodobnych, ale niekoniecznych, przystosowaniach kultury i instytucji do imperatywów stwarzanych przez ciągle się rozwijającą naukę i technologię. Myśl tę rozwija Myrdal w swojej teorii „kumulatywnego uwarunkowania”, w której szeroki splot czynników czy determinant rozwoju (ekonomicznych, społecznych, technologicznych i kulturowych) może prowadzić dany kraj i społeczeństwo zarówno do rozwoju, jak i do długookresowej stagnacji, a nawet regresu⁴.

⁴ Podobnie jak Schumpeter, który we wszystkich swoich głównych pracach rozwijał ten sam sposób rozumienia dynamiki i rozwoju gospodarki kapitalistycznej, zaproponowany jeszcze w *Teorii rozwoju gospodarczego* (1912), również Myrdal w większości swych głównych prac stosuje i doskonali „teorię kumulatywnego uwarunkowania”, zarysowaną już w *An American Dilemma, The Negro Problem and Modern Democracy*, New York 1944 (Appendix 3: *Methodological Note on the Principle of Causation*). Także w przypadku Galbraitha mówić można o pewnej ciągłości, jeśli chodzi o wskazany powyżej sposób rozumienia równowagi. Występuje on już w pracy z roku 1952 *American Capitalism: The Concept of Countervailing Powers* (Boston 1952) i jest rozwijany w *The New Industrial State* (Boston 1967). Szerzej na ten temat: M. Czerwiński, *Koncepcja przeciwsiły J.K. Galbraitha w warunkach globalizacji*, [w:] U. Zagóra-Jonszta (red.), *Dokonała współczesnej myśli ekonomicznej. Ekonomia instytucjonalna – teoria i praktyka*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2006, s. 93-105.

- Neoinstytucjonaliści całkowicie odrzucają neoklasyczny sposób rozumienia równowagi ekonomicznej, w tym zwłaszcza równowagi ogólnej i zrównoważonego wzrostu gospodarczego. Chodzi zwłaszcza o samosterowalność i stabilność równowagi, tak w ujęciu statycznym, jak i dynamicznym. Przykładowo Commons, wychodząc od konstatacji powszechnego występowania konfliktów społecznych i ekonomicznych w gospodarce kapitalistycznej, a zarazem dostrzegając możliwości ich harmonizowania, ujmując równowagę jako optymalną alokację ograniczonych zasobów osiąganą nie w drodze konkurencji rynkowej, ale kolektywnych działań i kontroli. Te działania prowadzą też do kształtowania się tzw. rozsądnych wartości (*reasonable values*), wyrażających właściwą użyteczność dóbr, a więc ich wartość w kontekście przyczyniania się do rzeczywistego, społecznego rozwoju i dobrobytu. Dzięki temu kształtuje się według niego tzw. rozsądna gospodarka (*reasonable economy*). Z kolei Galbraith ujmując równowagę jako proces (a nie stan), wynikający z działania „równoważących sił” (*countervailing powers*), którymi są we współczesnej gospodarce przede wszystkim korporacje, związki zawodowe oraz państwo⁵.

2.2. Nowa ekonomia instytucjonalna (NEI)

Podobnie jak w przypadku ekonomii neoinstytucjonalnej, również w prezentacji nowej ekonomii instytucjonalnej (NEI) ograniczono się w artykule do ujęcia skrótowego, niezbędnego w kontekście zamierzonej przez autora rekonstrukcji sposobu pojmowania państwa jako podmiotu gospodarującego w ujęciu NEI, a następnie dokonania porównania z analogicznym ujęciem ekonomii neoinstytucjonalnej. Taką zwięzłość dodatkowo uzasadnia istnienie obszernej już polskiej literatury traktującej o rozwoju NEI⁶.

Generalnie rzecz biorąc, nowa ekonomia instytucjonalna ujmowana jest w artykule jako część składowa szeroko rozumianej ekonomii neoklasycznej, jako neoklasyczna teoria instytucji, albo – dla odróżnienia od instytucjonalizmu postveblenowskiego – jako instytucjonalizm teoretyczny. Jej syntetyczny opis jest przedstawiony poniżej.

Jeśli nie liczyć prac prekursorskich, długo zapomnianych⁷, rozwój NEI przypada na ostatnie 40-50 lat. W początkach tego okresu ekonomia neoinstytucjonalna była już – zwłaszcza w USA – silnie rozwiniętym nurtem heterodoksyjnym we współczes-

⁵ Szerzej na ten temat: B. Fiedor, *Neoinstytucjonalizm...*, s. 141-145.

⁶ Np.: A. Ząbkowicz, *Współczesna ekonomia instytucjonalna a ekonomia głównego nurtu*, „*Ekonomista*” 2003, nr 6, s. 795-824; B. Klimczak, *Wybrane problemy i zastosowania ekonomii instytucjonalnej*, AE, Wrocław 2006; L. Hardt, *Rozwój ekonomii kosztów transakcyjnych. Od koncepcji do operacyjności*, Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych, Warszawa 2008; J. Małysz, *Instytucje a koszty transakcyjne*, „*Ekonomista*” 2003, nr 2, s. 315-340.

⁷ Np. R.H. Coase, *The nature of the firm*, „*Economica*” 1937, no. 4, s. 386-405, za: R.H. Coase, *The Firm, the Market, and the Law*, University of Chicago Press, Chicago 1988.

nej ekonomii⁸. Wydaje się, że można mówić o trzech, różniących się co do swej istoty, inspiracjach rozwoju nowej ekonomii instytucjonalnej. Jedną była zewnętrzna, tzn. wywodząca się z innych kierunków teoretycznych, krytyka swoistego „deficytu instytucjonalnego” ekonomii neoklasycznej, krytyka dominującego w ekonomii neoklasycznej ujmowania instytucji, zarówno formalnych, jak i nieformalnych, jako pewnej „czarnej skrzynki” (podobnie jak w przypadku standardowego neoklasycznego modelu przedsiębiorstwa). Ta krytyka czerpała historyczną inspirację jeszcze z ekonomii klasycznej (zwłaszcza z twórczości Adama Smitha), a rozwijana była nie tylko – co oczywiste – przez ENI, ale także przez ekonomię postkeynesowską, niemiecką myśl ordoliberalną czy ekonomię marksistowską. Równie ważnym elementem genezy NEI była narastająca wiedza empiryczna na temat znaczenia instytucji – nieformalnych i formalnych – we współczesnym rozwoju ekonomicznym i cywilizacyjnym. Chodziło zwłaszcza o badania, których wyniki pokazywały, że kraje o podobnym wyposażeniu w zasoby podstawowych czynników produkcji mogą w dłuższej perspektywie czasowej istotnie się różnić pod względem dynamiki rozwoju i osiągniętego poziomu dobrobytu w zależności od jakości swej „infrastruktury instytucjonalnej”. W sposób oczywisty rodziło to potrzebę refleksji teoretycznej nad rolą instytucji w funkcjonowaniu współczesnej gospodarki rynkowej. Wreszcie trzecim elementem w tej genezie neoklasycznej teorii instytucji było powstanie i rozwój koncepcji teoretycznych, które w ramach ogólnych założeń metodologicznych ekonomii neoklasycznej (jej ogólnego paradygmatu) mogłyby stworzyć conceptualne i analityczne podstawy badań nad instytucjami. Rolę tę spełniły teoria kosztów transakcyjnych oraz teoria praw własności.

Fundamentalne znaczenie dla rozwoju ekonomii głównego nurtu, a zwłaszcza neoklasycznej mikroekonomii, miała „innowacja metodologiczna”, dotycząca modyfikacji sposobu pojmowania racjonalności mikroekonomicznej oraz hipotezy maksymalizacji użyteczności w związku z wprowadzeniem pojęcia kosztów transakcyjnych⁹. Zmieniło to nie tylko sposób pojmowania równowagi mikroekonomicznej, ale w zasadniczo nowy sposób pozwoliło ująć funkcjonowanie przedsiębiorstwa oraz relacje zachodzące między rynkiem i państwem jako alternatywnymi mechanizmami koordynacji i optymalizacji ekonomicznej. Zarówno rozwój teorii kosztów transakcyjnych, jak i – w nie mniejszym stopniu – rozwój teorii praw własności, stworzył z kolei kategoriale i analityczne podstawy do tego, aby w ramach ekonomii głównego nurtu (szeroko rozumianej ekonomii neoklasycznej), nie rezygnując z imperatywu metodologicznego indywidualizmu, a więc w kategoriach racjonalności ekonomicznej, podjąć refleksję teoretyczną nad funkcjonowaniem „pozaekonomicznych” sfer życia społecznego, a w tym państwa, prawa i polityki.

⁸ Wyczerpujące omówienie genezy i rozwoju nowej ekonomii instytucjonalnej znaleźć można w pracy E.G. Furubotn, R. Richter, *Institutions and Economic Theory: The Contribution of the New Institutional Economics*, The University of Chicago Press, Michigan 1997.

⁹ Szeroko na ten temat pisze Ł. Hardt, wyd. cyt., rozdział III i IV.

Podsumowaniem tego wielce skrótowego wywodu na temat genezy i znaczenia NEI będzie enumeracja podstawowych komponentów składowych szeroko rozumianej NEI oraz jej robocza (przyjęta na potrzeby tego artykułu) definicja. Komponenty te stanowią:

- neoinstytucjonalna teoria firmy,
- ekonomiczna teoria polityki (nowa ekonomia polityczna),
- analiza/teoria długookresowej zmienności systemów ekonomiczno-społecznych (nowa historia gospodarcza).

Definicję NEI można ująć następująco: NEI to oparta na kryteriach racjonalności ekonomicznej (a także na założeniach metodologicznego indywidualizmu) analiza formalnych i nieformalnych instytucji życia gospodarczego i politycznego, jak również analiza (znowu w kategoriach racjonalności ekonomicznej) funkcjonowania i rozwoju (zmienności) różnych systemów społeczno-politycznych oraz związków zachodzących między tymi systemami a funkcjonowaniem gospodarki.

3. Neoinstytucjonalne ujęcie istoty i funkcji państwa jako podmiotu gospodarującego

Ogólnym punktem wyjścia dla neoinstytucjonalnego ujęcia istoty i funkcji państwa jako podmiotu gospodarującego jest wskazany w poprzednim rozdziale specyficzny sposób pojmowania „systemu ekonomicznego” i rozwoju gospodarczego. Istotne jest w tym względzie również odmienne w stosunku do ekonomii głównego nurtu pojmowanie ekonomii jako nauki. Chodzi, generalnie rzecz biorąc, o odrzucenie definicji Robbinsa, mówiącej, że ekonomia jest nauką ściśle pozytywną i neutralną w stosunku do celów i środków gospodarowania, a także potrzeb, że jest ona swoistą dedukcyjną logiką wyboru ekonomicznego. Zdaniem Myrdala, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli ENI (laureata Nagrody Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych), cele działalności gospodarczej też powinny podlegać analizie ekonomicznej. Wybór tych celów jest zawsze, według niego, pochodną określonego stanowiska aksjologicznego, a więc określonego systemu wartości, od których nie można abstrahować w ekonomii jako nauce, a także w polityce ekonomicznej. Podobne stanowisko w tej kwestii zajmuje Galbraith, który ponadto krytykuje ekonomię głównego nurtu za tworzenie fałszywych, tzn. mistyfikujących rzeczywistość gospodarczą, sądów wartościujących, czego przykładem może być idea suwerenności konsumenta¹⁰. Istotnym punktem odniesienia poglądów neoinstytucjonalistów na państwo jako podmiot gospodarujący jest właściwe większości z nich, a wywodzące się jeszcze z koncepcji systemu ekonomicznego Veblena, twierdzenie, iż gospodarka rynkowa może prowadzić do wzrostu pozornego jedynie dobrobytu. Jest on rozumiany jako kumulacja wartości pieniężnych czy cenowych (Mitchell, Ayres, Gal-

¹⁰ G. Myrdal, *An International Economy. Problems and Prospects*, New York 1956, s. 227 i nast.; J.K. Galbraith, *Ekonomia a cele społeczne*, Warszawa 1979.

braith), a nie dobrobytu rzeczywistego, zgodnego z kryterium „kontynuacji procesu życia” opartym na miernikach naukowych i technologicznych, jak w swojej tzw. pragmatycznej teorii wartości dowodził Ayres¹¹.

Istotę neoinstytucjonalnego poglądu na rolę państwa jako podmiotu ekonomicznego w gospodarce rynkowej można ująć syntetycznie w sposób następujący:

- W gospodarce rynkowej koordynacja i optymalizacja działalności gospodarczej w skali makroekonomicznej (krajowej), czy nawet międzynarodowej, może mieć charakter rynkowy i/lub dokonywać się poprzez działalność państwa. To drugie powinno być traktowane jako endogenne element gospodarki czy też systemu ekonomicznego, nie zaś czynnik zewnętrzny w stosunku do niego.
- Ponieważ w gospodarce rynkowej nie ma trwałych tendencji do równowagi (jak pokazuje zwłaszcza teoria kumulatywnego uwarunkowania Myrdała), do zmniejszenia zakresu zjawisk nierównowagi konieczna jest stała aktywność państwa w ramach czy to interwencjonizmu państwowego (polityk makroekonomicznych i sektorowych), czy też regulacji publicznej (polityk makroekonomicznych i instytucjonalnych). Zgodnie jednak z poglądami neoinstytucjonalistów, zilustrowanymi w artykule na przykładzie koncepcji Commonsa („rozsądna gospodarka”) i Galbraitha (teoria sił równoważących), dochodzenie do równowagi to nie proces czysto ekonomiczny, ale także społeczny, czy nawet polityczny, wymagający bezpośredniego zaangażowania państwa. Implikuje to wykonywanie przez państwo zadań, które wychodzą daleko poza rolę, jaką przypisuje się mu w neoklasycznie pojmowanych politykach makroekonomicznych (fiskalnej, monetarnej czy handlowej). Jak dowodzi Myrdal, równowaga ma współcześnie w coraz większym stopniu charakter „równowagi kierowanej”, czyli przestaje być wyłącznym następstwem spontanicznej gry sił rynkowych¹².
- Stabilizacja makroekonomiczna jest ważnym, ale nie nadrzędnym celem działalności ekonomicznej państwa. Państwo powinno angażować się bezpośrednio w realizację ostatecznych społecznych celów produkcji i zatrudnienia (jak ujął to Galbraith w swej słynnej pracy *The New Industrial State*), służących powiększeniu rzeczywistego, a nie pieniężnego (konwencjonalnego) bogactwa i dobrobytu społecznego. Powinny temu służyć zwłaszcza wszystkie działania związane z szeroko rozumianą polityką strukturalną państwa (obejmującą podstawowe polityki sektorowe, ale także politykę naukowo-techniczną, regionalną, ekologiczną, edukacyjną i zdrowotną), czyli z polityką zintegrowanego oddziaływania państwa na rozwój gospodarczy i dobrobyt społeczny.
- Niektórzy neoinstytucjoniści, w tym zwłaszcza Myrdal i Colm, starają się dowodzić, że ze względu – z jednej strony – na pogłębianie się zjawisk nierównowagi we współczesnej gospodarce oraz – z drugiej – potrzebę aktywnego wpły-

¹¹ Ayres C.E., wyd. cyt.

¹² Zob. także: G. Myrdal, *Against the Stream. Critical Essays in Economics*, New York – London 1974, s. 3-5.

wania przez państwo na kierunek ewolucji ekonomicznej i społecznej interwencja państwa może i powinna się przekształcać w rodzaj planowej, kolektywnej i w znacznym stopniu pozarynkowej koordynacji celów działania grup nacisków i interesów, takich jak: korporacje, związki zawodowe, organizacje konsumenckie i obywatelskie, agencje rządowe. Zdaniem Myrdala nie oznacza to podporządkowania prywatnego biznesu decyzjom planistycznym państwa, ani tym bardziej eliminacji mechanizmu rynkowego. Gdy jednak mechanizm ten nie może efektywnie spełniać swych funkcji koordynacyjno-alokacyjnych, chociażby ze względu na istnienie wielkich korporacji, silnych związków zawodowych czy wpływowych agend publicznych, niezbędne staje się przejście do wyższego stopnia integracji gospodarki i społeczeństwa poprzez koordynacyjną i planistyczną działalność państwa. Colm dodaje zaś, że bezpośrednie formułowanie przez państwo celów o charakterze ekonomicznym wymaga – do ich osiągnięcia – rozwoju narodowego planowania indykatywnego czy też narodowego programowania ekonomicznego.

4. Istota i funkcje państwa w ujęciu nowej ekonomii instytucjonalnej – próba rekonstrukcji teoretycznej

Przedstawiony poniżej sposób ujęcia istoty i funkcji państwa w ujęciu nowej ekonomii instytucjonalnej jest w znacznym zakresie próbą pewnej rekonstrukcji teoretycznej, zaproponowaną przez autora artykułu. Opiera się ona z jednej strony na ogólnym ujęciu NEI jako neoklasycznej teorii instytucji (tak jak zostało to zaproponowane w podrozdziale 2.2), z drugiej zaś – na poniżej sformułowanym założeniu i tezach, wynikających z ogólnego paradygmatu metodologicznego współczesnej ekonomii neoklasycznej oraz teorii kosztów transakcyjnych, jako fundamentalnej, teoretycznej podstawy całej NEI.

- **Założenie wyjściowe:** Punktem odniesienia dla rekonstrukcji ujęcia roli państwa jako podmiotu gospodarującego w ujęciu NEI jest imperatyw metodologicznego indywidualizmu, jako jeden z głównych – obok idei równowagi i krytycznego racjonalizmu – elementów paradygmatu metodologicznego współczesnej (szeroko rozumianej) ekonomii neoklasycznej¹³. W odniesieniu do tytułowego problemu artykułu imperatyw ten oznacza, że należy poszukiwać celów i motywów działania państwa na poziomie jego poszczególnych agend, instytucji i organów. Po drugie, implikuje to, że mogą, a w rzeczywistości często występują, różnice w funkcjach użyteczności (celu) tych „komponentów państwa”, a nawet i w ich ramach może dochodzić do rozbieżności, czy zgoła sprzeczności, interesów jednostek i grup je tworzących. Postulat metodologicznego indywidualizmu w pojmo-

¹³ O paradygmacie metodologicznym współczesnej ekonomii neoklasycznej autor artykułu pisze szerzej w pracy: *Metodologiczny indywidualizm jako główny element paradygmatu współczesnej ekonomii neoklasycznej – istota, główne kierunki krytyki i modyfikacji*, „*Ekonomista*” 1997, nr 6.

waniu państwa jako podmiotu gospodarującego oznacza zatem, że nie jest ono traktowane jako podmiot jednolity, nie posiadający wewnętrznej struktury i charakteryzujący się jedną tylko funkcją celu czy użyteczności, jak to *implicite* ma miejsce w ekonomii neoinstytucjonalnej. Wreszcie oznacza to również – znowu w odróżnieniu od ENI – że niekoniecznie poszczególne agendy i organy państwa kierują się kryterium wzrostu ogólnie pojmowanego dobrobytu społecznego, ale – na przykład – utrzymania, zdobycia czy umocnienia władzy politycznej. Podejście takie jest szczególnie widoczne w różnych alternatywnych teoriach regulacji publicznej, a w tym zwłaszcza w ekonomicznej teorii regulacji, które zasadnie można zaliczyć do szeroko rozumianej nowej ekonomii instytucjonalnej¹⁴.

Teza podstawowa I: Zgodnie z imperatywem metodologicznego indywidualizmu, w rozpatrywaniu funkcji i celów państwa należy uwzględniać koszty i korzyści osiągane przez poszczególnych uczestników „gry regulacyjnej”. Należy przez nie, z jednej strony, rozumieć agendy i instytucje uczestniczące w wąsko ujmowanej regulacji publicznej, ale także w działaniach na rzecz stabilizacji makroekonomicznej oraz w polityce strukturalnej realizowanej przez poszczególne podmioty państwowe, czy – szerzej rzecz ujmując – publiczne. Z drugiej strony chodzi o szeroko rozumiane podmioty gospodarcze, a także gospodarstwa domowe (konsumentów i obywateli, których te wszystkie działania dotyczą). Takie ujęcie stwarza przesłanki większej – w stosunku do normatywnego ujęcia istoty i funkcji państwa, jak to *ipso facto* ma miejsce w ENI – skuteczności państwa jako podmiotu gospodarującego. Chodzi o tę skuteczność zarówno z punktu widzenia pozyskiwania wsparcia politycznego dla planowanych działań państwa w sferze gospodarczej na etapie tworzenia podstaw legislacyjnych dla tych działań, jak i w fazie faktycznej realizacji przedsięwzięć regulacyjnych, stabilizacyjnych oraz działań podejmowanych w ramach polityki strukturalnej. Różnicowanie kosztów i korzyści potencjalnie bądź rzeczywście osiąganych (w przypadku korzyści) lub ponoszonych (w przypadku kosztów) przez podmioty występujące po obu stronach „gry regulacyjnej” oraz takie zaplanowanie tej gry, aby osiągnąć pewną równowagę w rozkładzie owych kosztów i korzyści, pozwala zwiększyć prawdopodobieństwo osiągnięcia przez państwo celów zamierzonych w trzech wyżej wskazanych obszarach działania: regulacji publicznej, stabilizacji makroekonomicznej, polityki strukturalnej.

Teza I jest w referacie odnośzona do twierdzeń nowej ekonomii politycznej, która – ujmując rzecz w pewnym uproszczeniu – jest ekonomiczną teorią państwa i polityki, teorią ujmującą w kategoriach racjonalności ekonomicznej proces podejmowania decyzji i dokonywania wyborów politycznych oraz społecznych przebiegających na różnych poziomach organizacji i funkcjonowania państwa¹⁵. Tezę tę

¹⁴ Na metodologiczny indywidualizm jako szczególnie ważną cechę NEI zwraca uwagę G.M. Hodgson, wyd. cyt., s. 53-70.

¹⁵ Warto w tym miejscu przypomnieć, że w tradycji amerykańskiej funkcjonuje też dla nowej ekonomii politycznej inna nazwa: teoria wyboru publicznego (Public Choice Theory). Taką właśnie nazwę nosiło centrum badań i studiów założone i prowadzone wiele lat przez Buchannana i Tullocka

odnieść można również do tzw. ekonomicznej (alternatywnej) teorii regulacji publicznej w gospodarce rynkowej, a także do nowej historii gospodarczej.

Ujmując rzecz na poziomie dużego uogólnienia, można powiedzieć, że w nowej ekonomii politycznej mamy do czynienia z zastosowaniem teorii praw własności i teorii kosztów transakcyjnych w analizie ekonomicznej państwa i formalnych instytucji politycznych. Może ona mieć zarówno wymiar statyczny – analiza porównawcza kosztów i efektywności różnych rozwiązań instytucjonalnych czy regulacyjnych – jak i dynamiczny, dotyczący genezy oraz zmienności historycznej systemów społeczno-politycznych czy też zmienności instytucjonalnych podstaw działalności gospodarczej, co jest przedmiotem badań nowej historii gospodarczej (North¹⁶). Ujęcie dynamiczne teorii praw własności i teorii kosztów transakcyjnych prowadzi do sformułowania tezy podstawowej II.

Teza podstawowa II: Z punktu widzenia istoty i funkcji ekonomicznych państwa, fundamentalne znaczenie ma kryterium minimalizacji kosztów transakcyjnych¹⁷. W perspektywie ekonomiczno-historycznej państwo powstaje i rozwija się głównie po to, aby zmniejszyć ogólną niepewność i towarzyszące temu wysokie koszty transakcyjne charakteryzujące gospodarkę przedrynkową czy też gospodarkę, w której rynkowa koordynacja jest słabo wykształcona. Zgodnie z twierdzeniami nowej historii gospodarczej podstawowym zadaniem efektywnego porządku instytucjonalnego jest stworzenie takiego systemu praw własności oraz systemu bodźców mikroekonomicznych i mechanizmów koordynacji działań indywidualnych podmiotów, które zapewniają właścicielom zasobów ekonomicznych zawłaszczanie korzyści z tytułu ich zastosowania (udostępnienia), co powinno prowadzić do minimalizacji kosztów transakcyjnych w gospodarce. Ponieważ istnieją granice koncentracji produkcji z punktu widzenia kryterium minimalizacji kosztów transakcyjnych (podobnie jak w przypadku standardowych kosztów produkcji i dystrybucji), dynamicznie ujęte kryterium minimalizacji kosztów transakcyjnych w sposób ogólny wyjaś-

(najpierw w Fairfax, a potem w Blacksburgu, USA). Fundamentalne znaczenie dla powstania i rozwoju teorii wyboru publicznego (nowej ekonomii politycznej) miała ich praca: *The Calculus of Consent. Legal Foundations of Constitution and Democracy*, The University of Chicago Press, Ann Harbor 1997 (wydana po raz pierwszy w roku 1962). O teorii wyboru publicznego w perspektywie metodologicznej podobnej do zarysowanej w tym artykule pisze J. Wilkin: *Teoria wyboru publicznego – homo oeconomicus w sferze polityki*, [w:] J. Wilkin (red.), *Teoria wyboru publicznego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 9-29.

¹⁶ Spośród wielu prac Northa szczególne znaczenie dla rozwoju nowej historii gospodarczej mają: *Institutions, Institutional Change and Economic Performance* (Cambridge University Press, New York 1990), *Structure and Change in Economic History* (N.W. Norton, New York 1981) oraz napisana wspólnie z R.D. Thomasem *The Rise of the Western World. A New Economic History* (Cambridge University Press, Cambridge (Mass.) 1973).

¹⁷ Chociaż zasada ta występuje, przynajmniej *implicite*, w wielu pracach Coase'a, to jej literalne sformułowanie przypisuje się na ogół Williamsonowi (O.E. Williamson, *Transaction cost economics: How it works. Where it is needed*, „De Economist” 1998, no. 146(1), s. 23-58). Szerzej na ten temat: L. Hardt, wyd. cyt., s. 90-100 oraz 108-132.

nia też, dlaczego współistnieją rynek i państwo jako alternatywne mechanizmy koordynacji i optymalizacji działań indywidualnych podmiotów gospodarczych.

Teza podstawowa III: Ponieważ koszty transakcyjne w wielkim stopniu zależą od systemu bodźców mikroekonomicznych, te zaś od systemu instytucjonalnego gospodarki, a zwłaszcza od systemu praw własności, zgodnie z twierdzeniami teorii praw własności i teorii kosztów transakcyjnych istnieje potrzeba ciągłej aktywności państwa w obszarze tworzenia i doskonalenia prawnokonstytucyjnych podstaw rynkowego ładu gospodarczego. Chodzi zwłaszcza o rozwiązania instytucjonalne, które przeciwdziałają występowaniu zjawisk typu *rent seeking* czy innych sposobów osiągnięcia korzyści ekonomicznych drogą – szeroko rozumianej – nieekwiwalentnej wymiany. Wydaje się, że najpełniejsze w obrębie szeroko rozumianej NEI ujęcie państwa jako podmiotu gospodarującego, a w tym objaśnienie jego genezy (z ekonomicznego punktu widzenia) oraz dokonanie ogólnej typologii funkcji ekonomicznych państwa, zawiera ekonomiczna teoria państwa Buchanana¹⁸. Można też wyrazić przypuszczenie, że – jak pokazuje poniższa, skrótowa prezentacja tej teorii – stanowi ona dobrą egzemplifikację dokonanej w tym punkcie artykułu rekonstrukcji teoretycznej istoty i genezy państwa jako podmiotu gospodarującego w ujęciu nowej ekonomii instytucjonalnej.

Jak dowodzi Buchanan, z ekonomicznego punktu widzenia początki państwa są związane z ustanowieniem tzw. prekonstytucyjnych praw własności oraz odpowiadających im instytucji formalnych. Zadaniem tych praw i instytucji jest obniżenie wysokiego poziomu ogólnej niepewności w gospodarce właściwej dla fazy przedpaństwowej oraz wykluczenie lub zasadnicze ograniczenie możliwości osiągnięcia korzyści ekonomicznych drogą „rozboju” czy – mówiąc bardziej ogólnie – nieekwiwalentnej wymiany. Państwo musi też stwarzać warunki, że będą się upowszechniać i zarazem że będą respektowane „reguły gry” (instytucje nieformalne) właściwe dla społeczeństwa opartego na prywatnej własności. Wymaga to też tworzenia instytucji formalnych, a przede wszystkim prawa i organów strzegących jego przestrzegania, zapewniających, że owe reguły gry, czyli zwyczaje, standardy postępowania czy

¹⁸ Ogólnie biorąc, większość współczesnych ekonomicznych koncepcji państwa opiera się na teorii wymiany. W koncepcji Buchanana podstawą swoistej wymiany między państwem a obywatelami staje się pewien kontrakt społeczny, w ramach którego – znowu ujmując rzecz bardzo ogólnie – obywatele świadczą państwu pewne daniny publiczne (głównie podatki) w zamian za ochronę praw własności i inne dobra publiczne, które współtworzą porządek prawnoinstytucjonalny, w jakim odbywa się proces gospodarowania. Tego typu ujęcie istoty państwa występuje też u innego z najwybitniejszych przedstawicieli NEI – Northa. Zob.: R.G. Holcombe, *The Economic Foundations of Government*, New York 1994; M. Muczyński, *Państwo w ujęciu współczesnej ekonomii instytucjonalnej*, [w:] U. Zagóra-Jonaszta (red.), *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Ekonomia instytucjonalna – teoria i praktyka*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2006, s. 135-139. Zawarte w artykule syntetyczne – i ograniczające się w zasadzie do perspektywy wyznaczonej przez koszty transakcyjne i prawa własności – ujęcie teorii państwa Buchanana opiera się na jego pracy: *Liberty, Market and the State. Political Economy in the 1980s*, New University Press, Washington Square, New York 1985.

normy etyczne (systemy wartości), są przestrzegane. W ten sposób powstaje „państwo opiekuńcze” (*protective state* w ujęciu Buchanana).

Pokonstytucyjne prawa własności powstają jako konsekwencja rynkowej wymiany dóbr. Aby związane z tym kontrakty były efektywne i kompletne, niezbędna jest liberalizacja cen i handlu, stopniowe wprowadzanie konkurencji wewnętrznej i zagranicznej, właściwej dla gospodarki rynkowej polityki monetarnej, a także istnienie rynków kapitałowych. Wszystko to jest możliwe wówczas, gdy państwo stwarza podstawy efektywnego, czyli zapewniającego stabilizację, równowagę i rozwój reżimu makroekonomicznego, oraz konsekwentnie taki reżim wdraża, a także gdy prowadzi regulację publiczną zgodną z zasadami gospodarki rynkowej. Oznacza to ustanowienie **państwa regulacyjnego**, które jednak jest w całej rozciągłości zgodne z istotą gospodarki rynkowej.

W każdej, zarówno w powstającej, jak i w dojrzałej gospodarce rynkowej, występują dobra i usługi, które charakteryzują się tym, że ich koszty produkcji i/lub dystrybucji nie mogą być w pełni zawłaszczane (zinternalizowane) przez producentów czy dostawców prywatnych. Chodzi o dobra publiczne. Dlatego, z wyłączeniem tych spośród tych dóbr, co do których taka pełna prywatna internalizacja korzyści jest możliwa, również w gospodarkach rynkowych państwo musi produkować lub dostarczać dobra publiczne lub przynajmniej finansować koszty ich wytwarzania oraz dystrybucji. To z kolei oznacza powstanie **państwa produkcyjnego** w ujęciu Buchanana.

5. Podsumowanie: istota i funkcje państwa jako podmiotu gospodarującego w ujęciu ENI i NEI

Analiza przeprowadzona w artykule pozwala na dokonanie pewnego porównania, jeśli chodzi o sposób pojmowania istoty i funkcji państwa jako podmiotu gospodarującego w ekonomii neoinstytucjonalnej, nurcie wyraźnie heterodoksyjnym we współczesnej ekonomii, oraz w nowej ekonomii instytucjonalnej, pojmowanej przez autora artykułu jako neoklasyczna teoria instytucji, a więc *implicite* mieszczącej się w ekonomii głównego nurtu. Ścisłej biorąc, NEI winna być ujmowana jako pewne rozwinięcie tego nurtu, jako odpowiedź szeroko rozumianej ekonomii neoklasycznej na krytykę jej trwającego przez większą część XX wieku „instytucjonalnego deficytu”.

1. Podejście do istoty i funkcji państwa w obrębie ENI mieści się w obrębie tzw. paradygmatu państwa, czyli paradygmatu wychodzącego od zasadniczej niezdolności mechanizmu rynkowego do maksymalizacji szeroko rozumianego dobrobytu społecznego. Ta niezdolność nie jest, co prawda, rozumiana tak szeroko, jak w ekonomii marksistowskiej, tym niemniej oznacza potrzebę daleko posuniętej ingerencji państwa w mechanizm rynkowy, przede wszystkim ze względu na immanentne dla współczesnej gospodarki rynkowej zjawiska nierównowagi, a także ze względu na

konieczność pozarynkowej koordynacji interesów i preferencji takich interesariuszy, jak: korporacje, związki zawodowe, zrzeszenia konsumów, agendy i instytucje publiczne.

2. W odróżnieniu od twórcy kierunku Veblena, instytucjoniści i neoinstytucjoniści nie podzielają jego „pesymizmu społecznego”, tzn. uważają, że system ekonomiczny kapitalizmu jest zdolny do ciągłego ewolucyjnego rozwoju, ale pod warunkiem bardzo daleko posuniętej ingerencji państwa

3. Ujęcie istoty i ekonomicznej funkcji państwa ma w ENI charakter zdecydowanie normatywno-teleologiczny, podczas gdy ujęcie NEI jest jednoznacznie pozytywne. Normatywność oznacza tutaj, że państwo traktuje się jako podmiot, którego nadrzędnym kryterium działania w sferze gospodarczej, czy też oddziaływania na tę sferę, jest maksymalizacja dobrobytu społecznego. Istotne jest przy tym, że neoinstytucjoniści, a przynajmniej większość z nich, uważają, że mechanizm rynkowy prowadzi jedynie do wzrostu bogactwa pieniężnego, nie zaś rzeczywistego dobrobytu, czyli powiększania wolumenu dóbr i usług, które spełniają kryteria społecznej użyteczności. Uzasadnia to również potrzebę bezpośredniego, intencjonalnego określania przez państwo (teleologizm) celów gospodarowania. Pozytywne z kolei ujęcie istoty państwa jako podmiotu gospodarującego przez nową ekonomię instytucjonalną, tak jak to zostało opisane w rozdz. 4 artykułu, oznacza, że państwu nie przypisuje się *a priori* żadnych celów działania, że próbuje się poddawać analizie w kategoriach racjonalności ekonomicznej zakres jego działania w gospodarce. Oznacza to także, że bierze się pod uwagę fakt, że nie ma żadnej jednej funkcji celu czy użyteczności państwa, gdyż jest to w rzeczywistości skomplikowany system składający się z wielu agend, organów, instytucji itp.

4. Z normatywno-teleologicznym ujmowaniem istoty i funkcji państwa w ENI łączy się w sposób naturalny podejście właściwe dla holizmu metodologicznego. Analogicznie ujęcie pozytywne implikuje potrzebę przyjęcia perspektywy właściwej dla metodologicznego indywidualizmu w przypadku NEI. Oczywiście taka jednoznaczna rekonstrukcja istoty i funkcji państwa w nowej ekonomii instytucjonalnej w „duchu” metodologicznego indywidualizmu jest pewnym uproszczeniem, czy też generalizacją, abstrahującą od faktu, że w rzeczywistości występują działania państwa, a w tym o charakterze ekonomicznym, gdzie mamy do czynienia z próbami swoistego rekonstruowania „interesu społecznego”. Innymi słowy, że ten społeczny interes czy dobrobyt jest traktowany jako nadrzędne kryterium działań państwa w sferze gospodarczej. Leży to na przykład u podstaw całej normatywnej teorii regulacji publicznej. Powyższa dystynkcja, czyli połączenie holizmu metodologicznego ze sposobem pojmowania państwa w ENI, metodologicznego zaś indywidualizmu z ujmowaniem istoty państwa w NEI, miało jedynie na celu zwrócenie uwagi na zasadnicze – zdaniem autora artykułu – różnice w tym względzie między dwoma analizowanymi nurtami w ekonomii instytucjonalnej.

5. NEI, a zwłaszcza TKT i TPW, dostarczają instrumentów analitycznych, które pozwalają odpowiedzieć na fundamentalne pytanie, dlaczego istnieją rynek i pań-

stwo jako uzupełniające się mechanizmy ekonomicznej koordynacji i optymalizacji. Odpowiedź na to pytanie możliwa jest w oparciu o kryterium minimalizacji kosztów transakcyjnych Coase'a i Williamsona. To samo kryterium pozwala w perspektywie historycznej objaśnić zmienność systemów społeczno-politycznych czy porządków instytucjonalnych. Pozwala też z ekonomicznego punktu widzenia spojrzeć na genezę państwa.

6. NEI, a zwłaszcza nowa ekonomia polityczna, stwarzają przesłanki do identyfikacji ekonomicznych i społecznych mechanizmów leżących u podstaw kształtowania się i akceptacji konkretnych rozwiązań w politykach ekonomicznych – makroekonomicznych i sektorowych – oraz w regulacji publicznej w gospodarce rynkowej. Analiza tych mechanizmów w kategoriach racjonalności ekonomicznej, tak jak to się na przykład czyni w ekonomicznej teorii regulacji publicznej, stwarza z kolei przesłanki do większej społecznej akceptowalności i skuteczności tych rozwiązań.

7. NEI zwraca uwagę na fundamentalne znaczenie szeroko rozumianych instytucji nieformalnych i formalnych, a w tym praw własności, jako czynników kształtujących dynamikę wzrostu gospodarczego. To z kolei implikuje potrzebę ciągłej aktywnej roli państwa w zakresie kształtowania instytucjonalnych, w tym prawno-konstytucyjnych podstaw ładu gospodarczego. Występuje tu wyraźna zbieżność z twierdzeniami niemieckiego ordoliberalizmu, dowodzącego, że porządek instytucjonalny zapewniający efektywne funkcjonowanie gospodarki rynkowej opartej na prywatnej własności i wolnej przedsiębiorczości powinien być kształtowany w sposób świadomy przez państwo, choć nie w sposób woluntarystyczny, ale na podstawie refleksji teoretycznej oraz analizy doświadczeń historycznych z tym związanymi.

Literatura

- Ayres C.E., *The Theory of Economic Process*, Chapel Hill 1944.
- Buchanan J.M., *Liberty, Market and the State. Political Economy in the 1980s*, New University Press, Washington Square, New York 1985.
- Buchanan J.M., Tullock G., *The Calculus of Consent. Legal Foundations of Constitution and Democracy*, The University of Chicago Press, Ann Harbor 1997.
- Coase R.H., *The Firm, the Market, and the Law*, University of Chicago Press, Chicago 1988.
- Czerwiński M., *Koncepcja przeciwności J.K. Galbraitha w warunkach globalizacji*, [w:] U. Zagóra-Jonszta (red.), *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Ekonomia instytucjonalna – teoria i praktyka*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2006.
- Fiedor B., *Metodologiczny indywidualizm jako główny element paradygmatu współczesnej ekonomii neoklasycznej – istota, główne kierunki krytyki i modyfikacji*, „*Ekonomista*” 1997, nr 6.
- Fiedor B., *Neoinstytucjonalizm*, [w:] A. Krawczewski (red.), *Trylogia Galbraitha*, PWN, Warszawa 1978.
- Furubotn E.G., Richter R., *Institutions and Economic Theory: The Contribution of the New Institutional Economics*, The University of Chicago Press, Michigan 1997.
- Galbraith J.K., *Ekonomia a cele społeczne*, Warszawa 1979.

- Gruchy A., *Contemporary Economic Thought. The Contribution of Neo-institutional Economics*, MacMillan, New York 1972.
- Hardt Ł., *Rozwój ekonomii kosztów transakcyjnych. Od koncepcji do operacjonalizacji*, Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych, Warszawa 2008.
- Holcombe R.G., *The Economic Foundations of Government*, New York 1994.
- Hodgson G.M., *Economics and Institutions*, Polity Press, Cambridge – Oxford 1996.
- Hutchison T.W., *Institutionalists old and new*, „Journal of Institutional and Theoretical Economics” 1984, vol. 140.
- Klimczak B., *Wybrane problemy i zastosowania ekonomii instytucjonalnej*, AE, Wrocław 2006.
- Małysz J., *Instytucje a koszty transakcyjne*, „Ekonomista” 2003, nr 2.
- Muczyński M., *Państwo w ujęciu współczesnej ekonomii instytucjonalnej*, [w:] U. Zagóra-Jonszta (red.), *Dokowania współczesnej myśli ekonomicznej. Ekonomia instytucjonalna – teoria i praktyka*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2006.
- Myrdal G., *Against the Stream. Critical Essays in Economics*, New York – London 1974.
- Myrdal G., *An International Economy. Problems and Prospects*, New York 1956.
- North D.C., *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge University Press, New York 1990.
- North D.C., *Structure and Change in Economic History*, N.W. Norton, New York 1981.
- North D.C., Thomas R.D., *The Rise of the Western World. A New Economic History*, Cambridge University Press, Cambridge (Mass.) 1973.
- Ratajczak M., *Instytucjonalizm – wzbogacenie czy alternatywa ekonomii głównego nurtu*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. I, UMK, Toruń 2005.
- Rutherford M., *Institutional economics: then and now*, „Journal of Economic Perspectives” 2001, vol. 15.
- Wilkin J., *Teoria wyboru publicznego – homo oeconomicus w sferze polityki*, [w:] J. Wilkin (red.), *Teoria wyboru publicznego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Williamson O.E., *Transaction cost economics: How it works. Where it is needed*, „De Economist” 1998, no. 146(1).
- Wojtyna A., *Nowe kierunki badań nad ekonomiczną rolą państwa*, „Ekonomista” 2001, nr 1.
- Ząbkowicz A., *Współczesna ekonomia instytucjonalna a ekonomia głównego nurtu*, „Ekonomista” 2003, nr 6.

STATE AS ECONOMIC SUBJECT: NEO-INSTITUTIONALISTS VERSUS NEW INSTITUTIONAL ECONOMICS

Summary: The paper starts with a brief analysis of main differences, and particularly methodological ones, between the Neo-institutional Economics (NE), to be also named the post-beblian institutionalism, and the New Institutional Economics (NIE). The latter is understood in this paper as a neoclassical theory of institution. In presenting the NE the author focuses on the notion of “logic of economic development” (Myrdal, Galbraith), as well as on different, as compared to mainstream economics, approach to the concept of economic equilibrium (“reasonable equilibrium” – Commons – and equilibrium as the outcome of “countervailing powers” – Galbraith). Against this background, planning and integrating functions of the state have been highlighted, as well as the need for the so-called national economic programming and the necessity of explicit defining of development objectives by the state.

In accordance with the neoclassical imperative of methodological individualism, the point of reference for the analysis of the very nature and role of the state in the NIE approach

is the following thesis: while analyzing the functions and objectives of the state, there have to be taken into account the costs and benefits which are borne or gained by participants of “regulation game” (in the meaning of the theory of public regulation in a market economy) and macroeconomic stabilization activities. This thesis is referred both to the New Political Economy and New Economic History. They prove that the state emerges and develops mostly in order to minimize general uncertainty, and high transaction costs related to it, in the pre-market economy. It has been explained in a more detailed manner on the example of Buchanan’s economic theory of the state.

The paper ends with the author’s attempt at identifying most important theoretical and methodological differences between the NE and NEI in their approach to the state as an economic subject.